



Sygn. akt II CK 398/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bronisław Czech

SSN Maria Grzelka

w sprawie z powództwa Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko „P.(...)” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w upadłości, K. W. - Zakład Ogólnobudowlany w S. - w upadłości i Z. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 lutego 2005 r.,

kasacji strony pozwanej Z. W. od wyroku częściowego Sądu Apelacyjnego z dnia 16 marca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację.

Uzasadnienie

W sprawie ustalono następujący, bezsporny stan faktyczny:

W dniu 9 września 1999 r. Bank (...) Oddział w S. udzielił Spółce z o. o. „P.(...)” kredytu na sumę 2 miliony zł. Poręczycielami kredytu zostali Z. i K. małżonkowie W. oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w S. Wobec niespłacania kredytu przez Spółkę „P.(...)” Bank wystawił przeciwko poręczycielowi - Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji bankowy tytuł egzekucyjny, a po nadaniu jemu sądowej klauzuli wykonalności, wyegzekwował od Przedsiębiorstwa 798.081 zł. W dniu 8 kwietnia 2002 r. Przedsiębiorstwo zawarło ze Spółką „P.(...)”

umowę dotycząca warunków spłaty wyegzekwowanej od poręczyciela kwoty. W umowie tej przesunięto termin spłaty do końca 2003 r. Zaznaczono jednocześnie, że Spółka będzie przekazywać na rzecz Przedsiębiorstwa 50% ceny pochodzącej ze sprzedaży oznaczonych lokali oraz 50% czynszu z wynajmu lokali.

W dniu 17 kwietnia 2002 r. Spółka zawarła porozumienie z Bankiem (...) o restrukturyzacji jej zadłużenia, co spowodowało zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Spółka nie wywiązywała się z umowy zawartej w dniu 8 kwietnia z Przedsiębiorstwem, wobec czego Przedsiębiorstwo odstąpiło od niej i wniosło sprawę o zasądzenie od Spółki wyegzekwowanych przez bank kwot. Wyrok uwzględniający powództwo do kwoty 748.815 zł. zapadł w dniu 28 lutego 2003 r. Jednocześnie Przedsiębiorstwo wniosło o zabezpieczenie powództwa m.in. przez obciążenie należących do Spółki nieruchomości hipoteką przymusową.

Spółka nie wywiązywała się także z zawartego w dniu 17 kwietnia z Bankiem porozumienia o restrukturyzacji jej zadłużenia, dlatego Bank w dniu 6 stycznia 2003 r. odstąpił od tej umowy i złożył do komornika wnioski o podjęcie zawieszono postępowania egzekucyjnego przeciwko Przedsiębiorstwu. W wyniku prowadzonej egzekucji w okresie od 25 lutego do 18 marca 2003 r. Bank wyegzekwował od Przedsiębiorstwa w trzech ratach łącznie sumę 187.726,31 zł.

W marcu 2003 r. powodowe Przedsiębiorstwo wniosło trzy sprawy w trybie upominawczym przeciwko pozwanym Spółce „P.(...)”, K. W. i Z. W. o zasądzenie zwrotu wyegzekwowanych od niego sum. Po wydaniu nakazów zapłaty uwzględniających dochodzone roszczenia wszyscy pozwani wnieśli od nich sprzeciwy, a Sąd Okręgowy w Ł. połączył je do wspólnego rozpoznania i wyrokiem z dnia 29 września 2003 r. uwzględnił powództwa. Sąd ten uznał, że powód jako poręczyciel spłacając za dłużnika głównego część należności kredytowej wstąpił w prawa wierzyciela i dlatego może domagać się zwrotu świadczenia od dłużnika głównego (pозwanej Spółki) i pozostałych poręczycieli, którymi byli małżonkowie W., przy czym odpowiedzialność pozwanych poręczycieli ograniczył stosownie do treści art. 376 § 1 w zw. z art. 881 k.c. do kwot stanowiących po 1/3 części dochodzonego roszczenia.

Jednocześnie Sąd nie uwzględnił zgłoszonego zarzutu potrącenia do wysokości 1.000.000 zł. Zarzut ten dotyczył szkody jaką miała ponieść pozwana Spółka na skutek nienależytego wykonania przez powoda umowy z dnia 8 kwietnia 2002 r. Według pozwanych szkoda ta jest następstwem bezpodstawnego obciążenia nieruchomości

pozwanej Spółki hipotekami na wniosek strony powodowej. Obciążenie hipotekami spowodowało, że Spółka nie znalazła nabywców na lokale, które zamierzała sprzedawać na poczet zadłużenia spłaconego przez powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana Spółka nie wykazała, że poniosła szkodę pozostającą w związku przyczynowym z zabezpieczeniem jej nieruchomości hipoteką przymusową ustanowioną na jej nieruchomościach na wniosek powoda. Poza tym Sąd podkreślił, że z tego zarzutu nie mogli skorzystać pozostali poręczyciele, czyli małżonkowie W. Art. 833 § 1 k.c., na który powołuje się ich pełnomocnik ma zastosowanie tylko do zarzutów przysługujących dłużnikowi względem wierzyciela, którym jest Bank (...). W sprawie zaś dłużnik główny (Spółka „P.(...)”) skierował zarzut potrącenia w stosunku do jednego z poręczycieli, który spłacił część długu. Pozostali poręczyciele nie mogą skorzystać z tego zarzutu, gdyż przysługuje im jedynie prawo powoływania się na zarzuty, które przysługują im osobiście względem powoda (art. 375 § 1 k.p.c.). Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał obronę pozwanych za chybioną.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli apelacjami wszyscy pozwani. Postanowieniem z dnia 20 listopada 2003 r. postępowanie w stosunku do pozwanej Spółki zostało zawieszono ze względu na ogłoszoną jej upadłość. Z tej samej przyczyny zawieszono w dniu 16 marca 2004 r. postępowanie także przeciwko pozwanemu K. W. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny rozpoznał jedynie apelację pozwanej Z. W. i w dniu 16 marca 2004 r. wydał wyrok częściowy, którym oddalił apelację tej pozwanej. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że pozwana W. nie mogła powoływać się na treść art. 833 § 1 k.c., gdyż przepis ten odnosi się tylko do zarzutów, jakie przysługują poręczycielowi względem wierzyciela, a nie pomiędzy współdłużnikami z tytułu poręczenia w procesie regresowym prowadzonym pomiędzy poręczycielami. Do stosunków pomiędzy nimi ma zastosowanie art. 376 k.c., który nie pozwala na uwzględnienie zarzutu potrącenia, jaki ewentualnie przysługiwał dłużnikowi głównemu przeciwko wierzycielowi.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła pozwana Z. W. kasacją zarzucając naruszenie art. 317 § 1 i art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 489 § 1 i art. 376 k.c., wnosząc na tych podstawach o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę przez oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Nieusprawiedliwiony jest zarzut naruszenia art. 317 § 1 k.p.c. Wydanie wyroku częściowego w instancji apelacyjnej, rozstrzygającego sprawę tylko przeciwko jednemu z kilku pozwanych, jest co do zasady dopuszczalne (art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 73 §

1 k.p.c.), chyba że po stronie pozwanej zachodziłoby współuczestnictwo konieczne, co w rozpoznawanej sprawie nie ma miejsca. Dlatego wbrew zastrzeżeniom kasacji należy uznać, że Sąd Apelacyjny mógł rozpoznać tylko apelację pozwanej Z. W., mimo że postępowanie przeciwko pozostałym pozwanyom zostało zawieszona.

2. Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to został on sformułowany jako „błędne ustalenie okoliczności faktycznych występujących w sprawie, skutkiem czego Sąd Apelacyjny, podobnie jak i Sąd Okręgowy, ustalił, że stosunek wewnętrzny istniejący pomiędzy poręczycielami pozwala na zasądzenie na rzecz jednego z poręczycieli – powodowej spółki całości ściągniętej przez wierzyciela kwoty, w sytuacji, kiedy zgodnie z dyspozycją art. 376 k.c. ewentualnemu zwrotowi podlegać może jedynie proporcjonalna kwota podzielona na części równe”.

Zarzut ten polega na nieporozumieniu. Uszło bowiem uwagi skarżącej, że sentencja wyroku Sądu Okręgowego, zasądzającego m. in. od niej w trzech punktach należności na rzecz strony powodowej zawiera zastrzeżenie ograniczenia jej odpowiedzialności do 1/3 części, co pozostaje w zgodzie z treścią art. 376 k.c.

3. Nie może odnieść skutku zarzut procesowy naruszenia art. 393¹ pkt. 2 k.p.c., ze względu na jego ogólnikowość. Pretensja skarżącej, iż Sąd uchybił „przepisom mającym podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy” jest na tyle nieprecyzyjna, że uchyla się spod możliwości kontroli kasacyjnej.

4. Jeśli chodzi o materialnoprawną podstawę kasacji, to powołanie w niej zarzutu naruszenia art. 489 § 1 k.c., którego Sąd w ogóle nie stosował i który nie mógł wchodzić w grę, jest wynikiem oczywistego nieporozumienia. Sąd Najwyższy nie jest zaś uprawniony do wyręczania skarżącego we właściwym sformułowaniu podstawy kasacyjnej, ani nie może snuć domysłów o jakie przepisy autorowi kasacji w istocie chodziło, gdyż zgodnie z art. 393¹¹ k.p.c. rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia kasacją oraz jej podstaw. To zaś prowadzi do wniosku o zupełnej bezzasadności tego zarzutu prawnomaterialnego.

W rezultacie cała kasacja podlegała oddaleniu, jako bezpodstawna (art. 393¹² k.p.c.)